**SCENARIUSZ ZAJĘĆ ZDALNYCH DLA DZIECI 3-4-LETNICH**

Opracowanie: Ewa Pietrucha, Edyta Bilska

**TEMAT ZAJĘCIA:** „**Zmartwienie księżyca** ”

DATA: 12.04.2021r.

**CELE OGÓLNE:**

* wzmacnianie więzi rodzinnych,
* rozwijanie mowy,
* rozwijanie zainteresowań tematyką kosmosu.

**CELE OPERACYJNE:**

Dziecko:

- wymienia min. dwie planety

- uważnie słucha opowiadania czytanego przez rodzica

- odpowiada na pytania

- aktywnie uczestniczy w zabawach ruchowych,

**METODY PRACY:**

* czynne : zadania stawiane dzieciom do wykonania, samodzielne doświadczenia,
* słowne: rozmowa,
* ekspresji ruchowej,

**FORMY PRACY:**

indywidualna.

**ŚRODKI DYDAKTYCZNE:** klocki, księżyc (załącznik 2), kredki, utwór muzyczny, ilustracje (załącznik 1), opowiadanie,

**PROPONOWANA REALIZACJA:**

**1. *Zabawa konstrukcyjna.***

Zabawa konstrukcyjna z wykorzystaniem różnego rodzaju klocków ,,Budujemy statek kosmiczny”.

**2. Pogadanka na temat planet, statku kosmicznego i ich wyglądu.**

Oglądanie wspólnie   z rodzicem ilustracji przedstawiających statek kosmiczny i planety. Pogadanka (załącznik nr 1).

**3. Dowolny taniec przy piosence.**

Taniec przy piosence „Karuzela” (repertuar wiosenny dostępny na stronie internetowej przedszkola).

**4. Wysłuchanie opowiadania.**

Wysłuchanie opowiadania J. Papuzińskiej „Jak nasza mama zreperowała księżyc”(czytanego przez rodzica ). Rozmowa z dzieckiem na temat opowiadania : Kiedy obudziła się mama? Kto miał smutną minę? Dlaczego płakał księżyc? Z czego mama ulepiła rożek?

**Jak nasza mama zreperowała księżyc**

Mama opowiadała, że obudziła się w nocy, bo księżyc świecił jej prosto w twarz. Wstała z łóżka, aby zasłonić okno. I wtedy usłyszała, że ktoś pochlipuje na dworze. Więc wyjrzała oknem, ciekawa, co tam się dzieje. I zobaczyła, że księżyc świeci na niebie z bardzo smutną miną, a po brodzie, osłoniętej małą białą chmurką, płyną mu łzy. - Co ci się stało? - spytała nasza mama. Dlaczego płaczesz? - Buuuu! - rozpłakał się wtedy księżyc na cały głos - chciałem zobaczyć, jak wygląda z bliska wielkie miasto, spuściłem się na dół, zaczepiłem o wysoką wieżę i obtłukłem sobie rożek! Księżyc odsunął białą chmurkę i mama zobaczyła, że ma utrącony dolny róg. Wyglądał zupełnie jak nadłamany rogalik. - Co to będzie! - lamentował księżyc. - Kiedy zrobię się znów okrągły, będę wyglądał jak plasterek sera nadgryziony przez myszy! Wszyscy mnie wyśmieją! - Cicho - powiedziała mu mama. - Cicho, bo pobudzisz dzieci. Chodź tu na balkon, połóż się na leżaku i poświeć mi, a ja spróbuję wymyślić jakąś radę na twoje zmartwienie. Księżyc podpłynął do balkonu i ułożył się ostrożnie na leżaku. A mama założyła szlafrok, pantofle i poszła do kuchni. Cichutko wyciągnęła stolnicę, mąkę, jaja, śmietanę i zagniotła wielki kawał żółciutkiego ciasta. Z tego ciasta ulepiła rożek, taki, jakiego brakowało księżycowi. - Siedź teraz spokojnie - powiedziała - to ci przyprawię ten twój nieszczęsny rożek. Okleiła mama księżycowi brodę ciastem, równiutko, i wylepiła taki sam rożek, jak ten, co się obtłukł. Potem wzięła jeszcze parę skórek pomarańczowych i tymi skórkami, jak plastrem, przylepiła ciasto do księżyca. - Gotowe! - powiedziała. - Za kilka dni rożek ci przyrośnie i będziesz mógł te plasterki wyrzucić. Ale pamiętaj, na drugi raz nie bądź gapą, omijaj sterczące dachy i wysokie wieże. Przecież mogłeś się rozbić na kawałki!

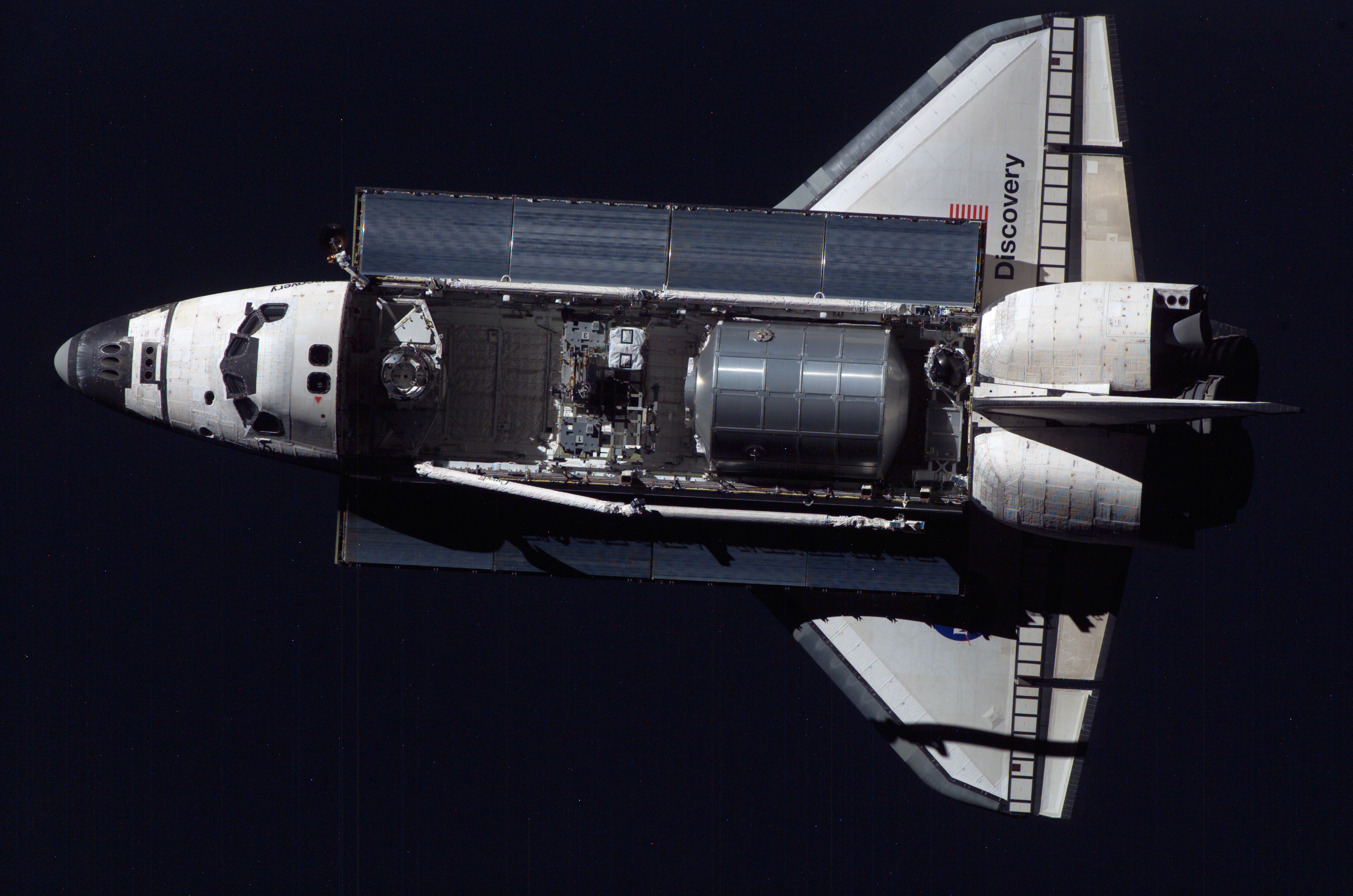
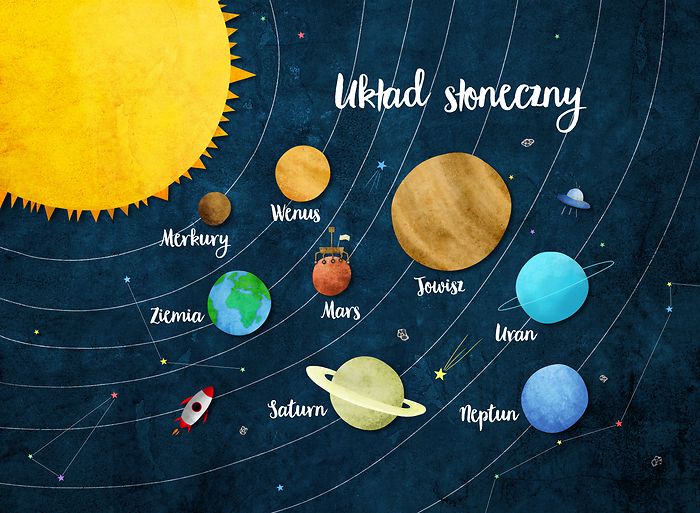
**5. Ćwiczenia grafomotoryczne:**

Ćwiczenie grafomotoryczne ,,Na Księżyc” (załącznik nr 2). Narysuj trasę rakiety na Księżyc. Uważaj i omijaj gwiezdne twory. Pokoloruj.

**6. Ewaluacja:**

Podziękowanie dziecku za wspólną zabawę. Pochwalenie dziecka.

Załącznik nr 1



Załącznik nr 2

Narysuj trasę rakiety na Księżyc. Uważaj i omijaj gwiezdne twory. Pokoloruj.

